Rok XIII. Nr. 124 SOSNOWIEC, sobota 7 maja 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘB[IA]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.—
Adres Redakcji, Ad[m]inistracji i Dru[karni]: Sosnowiec, [C]entralna 1-a
[TEL]EFONY
6.16.92
[?]4.97

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów [...]9-66.

Rząd praski przyrzeka ukrócić
antypolską działalność komunistyczną

PRAGA, 6.5. — Wśród polityków czeskich duże zaniepokojenie wywołała wiadomość, nadeszła z Paryża, **iż rząd francuski całkowicie zrezygnował z bezpośredniej interwencji, która miała na celu uregulowanie spraw Czechosłowacji i oddał inicjatywę w tej sprawie w ręce premiera angielskiego Chamberlaina.**

Chamberlain może zażądać od Pragi zbyt dużych ofiar, nie wyłączając nawet żądania, aby Czesi zgodzili się na przeprowadzenie zmian terytorialnych.

Gdyby to nastąpiło, wówczas Czesi nie mogliby zgodzić się na proponowane zmiany, a wtedy **rząd francuski mógłby uznać to za powód zerwania istniejącego dotychczas przymierza wojskowego.**

Czechosłowacja byłaby więc skazana na korzystanie jedynie z pomocy wojskowej Sowietów.

„Daily Express,‘ donosi, iż rząd angielski postanowił nie wyczekiwać powrotu Hitlera i Ribbentropa z Włoch, ale już teraz podjąć interwencje u rządu berlińskiego w myśl uchwał konferencji londyńskiej

ODPOWIEDŹ NA NOTĘ POLSKĄ

W marcu rząd polski wystosował notę do Czechosłowacji, domagając się zlikwidowania organizacji komunistycznych prowadzących z Pragi i innych miast czeskich działalność wywrotową na terenie Polski.

Obecnie Praga udzieliła odpowiedzi na tę notę. Po zbadaniu materiałów Czesi musieli przyznać, że wszystkie zarzuty, stawiane im są prawdziwe. Obiecano przedsięwziąć wszelkie kroki dla zlikwidowania dywersyjnej akcji komunistycznej.

ZAJŚCIA CZESKO-NIEMIECKIE.

Stosunki między ludnością niemiecką i czeską na terenie Czechosłowacji zaostrzyły się znacznie z powodu uszkodzenia pomnika Masaryka w Mährisch.

W czasie rozruchów kilku żołnierzy czeskich zraniło niemieckiego robotnika.

W lokalu Henleinowców młodzież czeska wybiła szyby. W Brnie Morawskim zanotowano również awantury uliczne.

Wczoraj w Zatec doszło do ponownych zajść ulicznych między Czechami i Niemcami. Po przeprowadzonej rewizji u dwóch kupców niemieckich, u których znaleziono 2 swastyki i opaski hitlerowskie zakłócony został spokój.

Przy rozpraszaniu demonstrantów niemieckich jedna osoba została ranna

Siedem ataków wojsk rządowych

SALAMANKA, 6. 5. Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że wczoraj rozegrała się na froncie Castellon niezwykle krwawa bitwa. Czerwone wojska siedmiokrotnie szturmowały zdobyte ostatnio przez powstańców pozycje. Wszystkie ataki zostały odparte.

Wojska rządowe straciły kilkuset zabitych. W ostatnich trzech dniach na tym odcinku przeszło na stronę powstańców lub dostało się do niewoli 3.000 milicjantów.

Po dwu dość pogodnych dniach nad Hiszpanią zapanowały znów niekorzystne warunki atmosferyczne. — Nie tylko w Pirenejach, lecz i w prowincjach położonych dalej na południe spadł wczoraj po południu śnieg.

Prof. Bartel senatorem

WARSZAWA, 6. 5. Ze strony powiadomionej informują, że na miejsce zmarłego senatora śp. Bobrowskiego, P. Prezydent R. P. powołał na stanowisko senatorskie profesora dr. Karola Bartla.

—oOo—

Dwa nowe okręty
transoceaniczne

WARSZAWA, 6. 5. Naszą marynarkę handlową powiększą dwa okręty transoceaniczne.

Okręt budowany w stoczni w Newcastle spuszczony będzie na wodę już w lipcu br. zaś w grudniu 1939 zostanie uruchomiony na linii Gdynia — Ameryka Południowa. Otrzyma on nazwę „Sobieski“. Pojemność jego wynosi 12.000 ton brutto, szybkość 17 mil na godz., pomieści 950 pasażerów.

Drugi okręt budowany w Danii ukończony będzie w r. 1940. Otrzyma on nazwę „Chrobry“.

Konferencja prasowa
GRUPY „JUTRA PRACY".

WARSZAWA, 6.5. Grupa posłów „Jutra Pracy", która wystąpiła ostatnio z Ozonu, urządziła dziś konferencję prasową, na której poseł Budzyński, szef propagandy nowego ugrupowania w obecności dr. Madejskiego przedstawił cele i zamierzenia grupy „Jutra Pracy“. Pos. Budzyński zapowiedział, iż grupa ta rozpocznie na jesień akcję wśród szerszego społeczeństwa.

Mówiąc o ideologii grupy „Jutra Pracy“, pos. Budzyński oświadczył, że jest ona radykalno-społeczną i nacjonalistyczną.

—oOo—

Wyrok śmierci
na Smykałę

KRAKÓW, 6. 5. Dziś rano Wojskowy Sąd Okręgowy w Krakowie, działający jako doraźny, ogłosił wyrok na mordercę śp. Wolnego, kupca ze Świętochłowic, Brunona Konrada Smykałę żołnierza z garnizonu Zegrze

Smykała skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie.



Adw. Hofmokl - Ostrowski
na widowni

WARSZAWA, 6. 5. Głośna była w swoim czasie sprawa adw. Hofmokl Ostorwskiego, który otrzymawszy wiadomość, że Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał Pawła Grzeszolskiego na karę śmierci wystosował do Sądu Apelacyjnego telegram treści następującej:

„W imieniu zdeptanego prawa i krzywdy Pawła Grzeszolskiego, przeciwko skazującemu wyrokowi, jako tragicznej omyłce sądowej, zapowiadam apelację“.

Sądy obu instancji skazały adwokata za tę depeszę na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa wykonywania zawodu na przeciąg 2 lat. Przeciwko temu wniósł adw. Hofmokl-Ostrowski kasację, którą Sąd Najwyższy uwzględnił co do wymiaru kary i w orzeczeniu zaznaczył, że niższe instancje nie doceniły zwrotu depeszy „jako tragicznej omyłki sądowej".

Sąd Okręgowy w Sosnowcu idąc po myśli tego orzeczenia uchylił wyrok w I instancji zamieniając karę wyroku na 600 zł. grzywny.

Mecz Dania--Polska

W pierwszym dniu meczu Polska — Dania o puchar Davisa w Katowicach, Hebda wygrał z Plouglimanem, a Tłoczyński pokonał po bardzo zaciętej walce Bereoalda. Dotychczasowy wynik meczu brzmi 2:0 dla Polski

Wielka defilada
przed Hitlerem i Mussolinim

RZYM, 6.5. Kanclerz Hitler przybył dziś rano do Rzymu na dworzec Termini. Na dworcu powitał kanclerza Mussolini wraz z ministrami niemieckimi i włoskimi. Hitler wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał do pałacu kwirynalskiego, a następnie w towarzystwie króla i cesarza udał się na viadel Triomphi, gdzie z loży królewskiej przypatrywał się wielkiej defiladzie wojskowej.

W defiladzie tej wzięło udział 30 tys. żołnierzy wszystkich broni, 2500 koni, 600 samochodów, 400 czołgów i 400 dział. Defilada trwała około 2 godzin.

Przedstawiciele rządu w Sandomierzu

zapoznają się ze stanem robót przy obwałowaniu Wisły

W najbliższych dniach mają przybyć do Sandomierza przedstawiciele rządu Rzplitej, celem zapoznania się ze stanem robót przy obwałowaniu lewego brzegu Wisły i jej dopływów.

Roboty te ściśle wiążą się z rozbudową portów wiślanych i usprawnieniem drogi wodnej Zagłębie węglowe — Sandomierz.

Tempo rozpoczętych jeszcze w marcu b. r. robót, wciąż wzrasta i w chwili obecnej przy obwałowaniu Wisły i regulacji Koprzywianki pracuje z górą 2 tysiące robotników - taczkarzy. Roboty finansowane są przez Min. rolnictwa i reform rolnych oraz Funduszu Pracy, kosztem kilku milionów złotych, z czego na regulację i obwałowanie Wisły Fundusz Pracy wyasygnował 2.075 tys.zł. Z funduszów Min. Rolnictwa około pół miliona zł. przeznaczono na wykup gruntów pod budowę 5 mtr. wysokości wałów wiślanych, które w przekroju 3-krotnie są większe od początkowo budowlanych.

Poza usprawnieniem Wisły, prowadzone roboty zabezpieczą raz na zawsze prawie od corocznych powodzi około 32.000 ha gruntów i kilkadziesiąt wsi nadwiślańskich.

Na dotychczas osuszonych gruntach zalewowych, zakłada się już ogrody warzywne i sady owocowe, co w rezultacie przyniesie miejscowej ludności ogromne korzyści finansowe.

W bież. roku przewiduje się uregulowanie Wisły na przestrzeni 25 km, począwszy od Lipnika przez Gągolin, Chodków, Sperandę, Ostrołękę do Koćmierzowa pod Sandomierzem.

Niezależnie od regulacji Wisły prowadzona jest jeszcze w woj. kieleckim z kredytów Funduszu Pracy kosztem 1.770 tys. zł. regulacja rzek Czarnej Przemszy i Pogorii w Zagłębiu Dąbrowskim, Kucelinki w pow. częstochowskim, Warty w zawierciańskim, Silniey w kieleckim, Jedlonki w radomskim i Szewnianki pod Ostrowcem oraz pracę melioracyjne przy osuszeniu niziny Kozitnicko-Świewoszowskiej.

Przy robotach tych pracuje już około 1000 robotników, lecz wkrótce liczba ich wzrośnie do 2 tysięcy.



Generał Wieniawa-Długoszowski — ambasador R. P. w Rzymie.

Jak pisaliśmy Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował ambasadorem R. P. przy Kwirynale gen. Bolesława Wieniawe - Długoszowskiego, którego podobiznę reprodukujemy.

Kto wygrał na loterii

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia loterii klasowej padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 19129.

Zł. 100.000 na nr. 68350.

Zł. 10.000 na nr. 34633.

Zł. 5.000 na nr. 52795.

Zł. 2.000 na n-ry: 4447 8246 16620 19184 22245 41260 78245 70744 76023 101768 110491 118850 137376 159305.

Zł. 1.000 na n-ry: 1441 8266 17135 22311 24472 35767 44382 44546 55208 64169 64712 81130 85356 86828 85843 88078 94316 96612 104454 108225 113914 116046 119549 120574 134823 144698 147028.

Co będzie z majątkami ks. Pszczyńskiego?

Zainicjowane przed dwoma tygodnia mirokowania pomiędzy Państwowym Bankiem Rolnym a spadkobiercami ks. von Pless o wykupienie przez Bank ma majątków ziemskich ks. Pszczyńskiego, oszacowanych na 5 miln. zł., dotąd nie zostały jeszcze ukończone.

Jak się dowiaduje ag. „Kabel", osiągnięte z tego tytułu sumy w lwiej części pokryją roszczenia podatkowe Skarbu Państwa, a reszta zostanie przeznaczona na umorzenie pretensyj wierzycieli. Ciekawą jest też sprawa regalu górniczego, będącego dotąd w posiadaniu ks. von Pless ,a stanowiącego rodzaj ordynacji tym bardziej, że szacunek jego jest trudny do przeprowadzenia.

Żydzi fałszowali weksle

CHCĄC KUPIĆ SAMOCHÓD.

Pinkus Fuks i Peris Dymant z Opoczna chcieli uruchomić przedsiębiorstwo przewozowe na linii Opoczno — Brzeziny. Na ayli w tym celu w Brzezinach samochód ciężarowy za 10,600 zł., 4,690 zł. zapłacili gotówką, resztę zaś wekslami. W terminie płatności okazało się, że znaczna część weksli była sfałszowana. Peria Dymant została za to skazana na 8 miesięcy więzienia, Fuks zaś na 6 miesięcy.

Karmił ludzi

MORFINĄ I KOKAINĄ.

Przed sądem okr. w Bydgoszczy rozpoczął się proces karny przeciwko 33 letniemu lekarzowi dr. Michałowi Lewandowskiemu, praktykującemu obecnie w Gdyni. Akt oskarżenia zarzuca dr. Lewandowskiemu, że w czasie swej praktyki wykonywanej Bydgoszczy zapisał wielu narkomanom morfinę i kokainę w dawkach przewyższających normy praktyki lekarskiej. Poza tym akt oskarżenia zarzuca dr. Lewandowskiemu, że wydawał również recepty fikcyjnym osobom na narkotyki.

Proces trwa.

Otton Habsburg chciał wkroczyć

na czele wojsk tyrolskich do Wiednia

„Gauleiter" Austrii Górnej Eingruber wygłosił w Steyr przemówienie, w którem twierdził, że ostatnie miesiące przed Anschlussem były jraw dziwym wyścigiem o władzę między narodowymi socjalistami a legitymistami austriackimi, którzy przygotowywali się do „decydujących rozgrywek".

Mówca oświadczył, że legitymiści, pewnemi państwami zagranicznemi, o których pozostawali w kontakcie z pracowali szczegółowo plan przywrócenia monarchii.

Arcyksiążę Otton Habsburg miał przybyć do Innsbrucku, gdzie tej samej nocy wojska miejscowego garnizonu miały złożyć mu przysięgę jako władcy i wyruszyć na Wiedeń.

Eingruber oświadczył dalej, że narodowi socjaliści byli o tym poinformowani i potrafili ubiec Ottona, dzięki swej metodzie, polegającej na nagłej decyzji i jak najszybszym działaniu.

P. Suchestow skarży Radziwiłła

O PÓŁ MILIONA ZŁ.

Książę Michał Radziwiłł, którego nazwisko nie schodzi prawie z wokandy sądowej od roku już, będzie miał obecnie nowy proces. Na jesieni ubiegłego roku książę Radziwiłł zeznał w kancelarii jednego z notariuszów w Kaliszu, iż przezna za na rzecz p. Suchestow z którą zamierzał się ożenić, darowiznę wartości około pół miliona złotych. Obecnie po zniknięciu księcia Radziwiłła z Paryża — opuszczona p. Suchestowa wystąpię ma zamiar na drogę sądową celem zrealizowania obiecanego jej pół milionowego zapisu. Przypomnieć należy, że ks. Radziwiłł rozszedł się z p. Suchostow dość nieoczekiwanie tak, że w nocy uciekł z hotelu, chroniąc się w pałacyku swej dawnej przyjaciółki ks. Dragi jugosłowiańskiej.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

104)

— Pani była przy tym, jak człowiek jakiś przebrany za młynarczyka rzucił na podłogę uciętą głowę.

— Byłam i wiele jeszcze innych osób.

Wanda miała już dodać: „Ci i ten pan także", lecz Grisaille przerwał jej zapytaniem:

— Czy znała pani tę kobietę, której ucięto głowę?

— Ja! — zawołała Wanda. — Nigdy jej nie widziałam.

— Kłamiesz!

— Nie, proszę pana. Przysięgam panu na popioły mej matki...

Na tę przysięgę, tak ulubioną przez córki odźwiernych, Cavaroc uśmiechnął się, a Grisaille wzruszył ramionami.

— Tylko bez niepotrzebnej gadaniny! — rzekł surowo. — Znałaś ofiarę, ponieważ byłaś kochanką zabójcy! O! nie udawaj zdziwionej, Vitrac był pani kochankiem, ale nie sam. Miałaś jeszcze innego, bogatego cudzoziemca.

— Caritides! To on zabił biedaczkę

— Przyznajesz sama?

— Ale nic o tym nie wiedziałam. Dziś się dopiero dowiedziałam.

— I dla siebie zachowałaś tę wiadomość.

— Pobiegłam do tego pana... który jest oficerem... powiedziałam mu wszystko i błagałam, ażeby przyszedł do mnie i bronił przed tym człowiekiem... który miał tu się zjawić o północy... O! gdyby teraz przyszedł, to bym się ucieszyła, bo panowie byście go przytrzymali!...

— Panie — odezwał się Grisaille, wpatrując się od chwili w Cavaroca — przed chwilą mówiłeś mi o tej spodziewanej wizycie, miał pan na myśli mordercę?

— Tak — odparł kapitan.

— Wiedział pan i nic nie powiedział?

— Nie dał mi pan czasu mówić. Chciałem pana objaśnić, gdy pan wezwał mnie do zaprowadzenia cię tu taj...

— I ten człowiek jeszcze nie był?

— Dotąd nie przyszedł i przypuszczam, że już nie przyjdzie.

— A ja jestem pewien, że nawet nie miał zamiaru nigdy. Musiał on przewąchać, że został zdradzony i że ten dom jest strzeżony. Takim wariatem chyba nie jest, ażeby miał się rzucać wilkowi w paszczę. Teraz pozwól mi pan badać dalej tę dziewczynę.

Wanda oczy zwróciła ku niebu i załamała ręce. Lecz ta pantomina nie wzruszyła Grisailla, który odezwał się surowo do dziewczyny:

— Proszę słuchać. Śledztwo zeszło z początku na manowce. Oskarżono człowieka, który popełnił inne łotrostwa, lecz nie był sprawcą morderstwa. Teraz mamy winowajcę. On był twoim kochankiem, a żona jego kochanką Vitraca. Zemścił się na niej i na nim, a tyś mu pomogła. Tę kobietę zabił u ciebie, sprowadziwszy ją tutaj pod jakimś pozorem.

— To nieprawdopodobne! — szepnął Cavaroc.

— Pozwól mi pan dokończyć. Zabili ją i ucięto jej głowę, którą rzucono pod nogi Vitraca na balu. Nikt tej głowy nie poznał, a ciała nie znaleziono wcale. Teraz wiem, gdzie ono jest.

— Doprawdy? — zawołał kapitan.

— Ono się znajduje tutaj... w tym mieszkaniu, które zrewiduję, jeżeli ta dziewczyna nie zechce mi powiedzieć, gdzie je schowała.

Wanda odpowiedziała tylko jękiem. Widocznie była przygnębiona, a kapitan, wzruszony tak stanowczymi zapewnieniami Grisailla, już zaczął wątpić o jej niewinności w tej sprawie.

Nagle przypomniał mu się ów zaduch w pokoju. Przypomniał sobie niemiły zapach, jaki uczuł, wszedłszy z Wandą do garderoby.

Grisaille, jak gdyby odgadł o czym myśli, bo podchwycił:

— I trop ten nie znajduje się daleko. Nie zapieraj się. Ja czuję. Byłabyś lepiej zrobiła, gdybyś go była zakopała w piwnicy. O! wiem, że byłabyś się go pozbyła i że gdybym się spóźnił, jużbym go nie zastał. Ale teraz nie będzie trudno. Ludzie moi oderwą podłogę w dobrym miejscu... a otwór będzie nam wskazówką.

Kiedy policjant mówił, kapitan przyglądał się Wandzie.

Wyglądała godna politowania; zauważył, że od chwili zmieniła się bardzo na twarzy.

Twarz jej wyrażała już nie przygnębienie, strach, lecz obrzydzenie.

Miała taką minę i ruchy, jak ktoś, co wpadłszy w błoto, wydostał się z niego, lecz nie może pozbyć się cuchnącej woni. Rękoma targała suknię, jak by chciała z niej otrząsnąć brud, który przylgnął.

Grisaille ujął za świecznik i udał się do garderoby, mówiąc:

— Tam trzeba szukać.

d. c. n.

Rzymskie rozmowy

Rzymskie rozmowy Mussolini—Hitler posiadają niewątpliwie pierwszorzędne znaczenie dla ukształtowania się sytuacji europejskiej w najbliższej przyszłości. Wskazuje na to już sam fakt, że wizyta włoska Hitlera z jego licznym otoczenie mi sztabem współpracowników dyplomatycznych i wojskowych odbywa się bezpośrednio po anglo-francuskich obradach w Londynie, podczas których zacieśnione zostały nowe wiezy współpracy militarnej między Paryżem a Londynem.

Z tego też powodu rzymskie koła dyplomatyczne przewidują, że w rozmowach Mussolini—Hitler sprecyzowane zostanie przede wszystkim stanowisko, jakie obaj partnerzy osi Rzym—Berlin zajmą wobec rozszerzinych ram współpracy wojskowej francusko-angielskiej.

Wedle słów Il Duce, wypowiedzianych 1 listopada 1936 r. w Mediolanie oś Rzym— Berlin miała być instrumentem politycznym, umożliwiającym współpracę pokojową państw europejskich.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w chwili obecnej jedną z najważniejszych przeszkód na drodze do osiągnięcia tej współpracy jest problem czesko-słowacki.

Wiadomo, że w sprawie tej omówiono w Londynie projekt pewnej akcji mediacyjnej ze strony Anglii i Francji. To też w chwili obecnej nasuwa się pytanie, jakie stanowisko wobec kwestii sudeckiej zajmą Włochy. Panuje przeświadczenie, że Italia, która wobec Anschlussu ogłosiła całkowitą obojetność, nie zechce angażować się w obronie Czechosłowacji, zwłaszcza, że porozumienie zawarte przez Włochy z Londynem i rokowania rozpoczęte w Paryżu nie dotyczą wcale spraw środkowo-europejskich.



Moment serdecznego powitania kanclerza Hitlera przez Mussoliniego na dworcu Ostryjskim w Rzymie. Obok kanclerza Hitlera ministrowie Hess i Ribbentrop.

Odnosi się wrażenie, że przedmiotem narad będą wszystkie nowe zagadnienia, jakie się wyłoniły z powodu Anschlussu:

1) Może być mowa o ponownym potwierdzeniu nienaruszalności granicy Brenneru przez Hitlera.

2) zabezpieczeniu interesów portu w Trieście, którego zaplecze znajduje się obecnie na terytorium Rzeszy,

3) a wreszcie o sharmonizowaniu interesów kulturalnych i gospodarczych Włoch i Niemiec na terenie Bałkanów i w dorzeczu dunajskim.

Omówienie tego ostatniego punktu nastąpi zapewne w ramach 7 punktu protokułu berlińskiego, podpisanego w październiku 1936 r. podczas niemieckiej wizyty hr. Ciano.

Wiele komentarzy i domysłów wywołało również pytanie, jakie stanowiski zajmą Włochy wobec roszczeń kolonialnych Rzeszy. Idzie zwłaszcza o wyjaśnienie sprawy, czy Italia wobec układów, zawartych z Wielką Brytanią, będzie nadal skłonna poprzeć rewindykacje kolonialne Niemiec, czy też podobnie, jak w sprawie sudeckiej, zajmie stanowisko neutralne. Ponieważ jednak poparcie udzielone przez Mussoliniego niemieckim roszczeniom kolonialnym 28 października 1937 r. posiadało charakter ostrej demonstracji antyangielskiej, skierowanej głównie przeciwko Edenowi i miało miejsce w okresie gdy polityka Wielkiej Brytanii zwlekała świadomie z rozpoczęciem rokowań rzymskich, przeto spodziewać się można, że Włochy będą szły na rękę Niemcom tylko wtedy, gdy nie będzie to kolidowało z włoską racją stanu oraz duchem i litera układu włosko-angielskiego z dnia 16 kwietnia rb.

Być może, że przemówienia Mussoliniego i Hitlera, które mają być wygłoszone dziś wyjaśnią w pewnej mierze powyżej sformułowane kwestie

Władysławowo — nowy polski port

powstał u nasady półwyspu helskiego

Nowy polski port...

Mniej więcej w połowie naszego wybrzeża, u nasady półwyspu helskiego, nad pełnym morzem — powstał nowy port.

Tam, gdzie jeszcze tak niedawno fale morskie z odwiecznym uporem, z nieposkromioną siłą żywiołu biły o brzeg, gdzie burze gnały kutry i barki rybackie — dziś kutry te znalazły bezpieczne schronienie.

Rozwój naszego rybołóstwa morskiego sprawił, że nad pełnym morzem powstać musiała baza dla rybaków z całego wybrzeża. Minęły już czasy, kiedy przybrzeźne połowy były podstawą rybackiego kunsztu kiedy niewielkie przystanie stanowiły dostateczne schronienie dla zwykłych, prymitywnych łodzi łodzi rybackich. Dzisiaj rybacy nasi płyną w dalekie strony Bałtyku i morza Północnego, by z tych dalekomorskich wypraw zebrać obfity plon. Owe niewielkie przystanie musiały więc być zastąpione przez nowoczesne urządzenia portowe, któreby zapewniały polskiemu rybołóstwu wszelkie warunki roz woju.



Na zdjęciu moment poświęcenia portu przez księdza biskupa Okoniewskiego. W grupie uczestników uroczystości widzimy p. ministra Romana.

Powstał zatem nowy port rybacki — Władysławowo, nazwany tak od imienia króla Władysława IV, który przed trzema wiekami, w roku 1635 przybył na polskie wybrzeże, by zbadać stan warowni morskich.

Przed dwoma laty, w dniu 18 marca 1936 wbito w morskie dno pierwszy pal. Był to fundament pierwszego mola portowego. Dzisiaj port jest gotów. Basen jego tworzą dwa mola zewnętrzne: zachodnie długie na 763 mtr. i wschodnie długości 320 mtr. Powierzchnia wodna portu wynosi około 14,5 ha. Długość nadbrzeża ujęta portem sięga 1100 mtr. Głębokość portu dochodzi do 6 mtr. Wewnątrz basenu biegnie molo wewnętrzne długości 190 mtr., będące odgałęzieniem mola zachodniego. Prócz tego dwa drewniane pomosty służyć będą do wyładowywania statków.

Tereny portowe obejmują ponadto około 17 ha brzegu, gdzie obok wybudowanego już kapitanatu portu wzniesione będą w niedługim czasie magazyny, chłodnie, wędzarnie, stocznia rybacka itp.

W słoneczny, jakże piękny, majowy ranek odbya się uroczystość otwarcia i poświęcenia portu Władysławowo (pisaliśmy o tym w depeszach). Uroczystość — całej Polski, dumnej z każdej zdobyczy na swoim wybrzeżu, a jednocześnie tak bardzo radosna chwila dla rzesz rybaków, ludzi żyjących z morza...

Rysują się przed nami potężne, nieustępliwe linie szarych bloków betonu. Wielkie jęzory fal liżą je z jakimś niecierpliwym zdziwieniem, obryzgują pianą... A w ciszy portu sterczą dumnie maszty kutrów, flagi łopocą wesoło, odświętnie — to nastrój, który przeniknął tłum ludności rybackiej, zebranej na wybrzeżu, na pomostach, na molo...

Przed portem głaz, na nim brązowa tablica i napis:

„3 maja 1938 poświęcono i otwarto port — Władysławowo — tak nazwany dla upamiętnienia warowni morskiej założonej w 1635 r. na tym wybrzeżu przez króla Władysława IV".

Przecięcie wstęgi, poświęcenie, przemówienie... Port jest gotów, jest otwarty — rozpoczął swą służbę.

Służbę oficjalną, bo nieoficjalnie — jeszcze na pół roku przed jego ukończeniem — bywał już schronieniem dla kutrów rybackich, swoich i obcych, a nawet dla mniejszych statków handlowych, gdy sztormy jesienne wzburzyły szare fale Bałtyku. Ta właśnie nieoficjalna służba Władysławowa — to może najlepszy dowód, jak bardzo potrzebnybył nowy port wtym punkcie wybrzeża.

Znaczenia tego portu nie trzeba zresztą uzasadniać. Jest ono oczywiste dla każdego, kto sercem odczuwa miłość do morza, a myślą ogarnia całą doniosłość gospodarczej roli morskiego rybołówstwa. **Kos.**

Postulaty pracowników samorządowych

Posiedzenie rady naczelnej w Warszawie

W Warszawie odbyo się plenarne posiedzenie Rady naczelnej związków pracowników samorządowych R. P.

W toku obrad rada naczelna uchwaliła rezolucje domagające się ustawowego unormowania praw pracowniczych w samorządzie terytorialnym, ich stosunków służbowych, płac i emerytur.

Uznano, że należy przywrócić samorządowi terytorialnemu samodzielność finansową i rozgraniczyć źródła docodowe państwa i samorządu.

Związki pracowników samorządowych domagają się uchylenia ustawy wstrzymującej awans automatyczny i zwracają się do p. ministra spraw wewnętrznych o wydanie instrukcyj samorządom i władzom nadzorczym, że Związki samorządowe na mocy uchwał swoich organów mogą przyznawać swym pracownikom wyższe szczeble w granicach danej grupy uposażenia.

Rada naczelna domaga się także rozszerzenia statutu wzorowego o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników samorządowych i ich rodzin, również na teren Małopolski i województw zachodnich, oraz prosi MSW o zlecenie Związkom samorządowym by przystąpiły one do zorganizowania ubezpieczenia chorobowego swoich pracowników we własnym zakresie.

Wreszcie Związki pracowników samorządowych stwierdzając ogólne obniżenie poziomu egzystencji rodzin pracowników domagają się uzupełnienia uposażeń pełnym podatkiem komunalny mi apelują, by władze nadzorcze miast nie utrudniały akcji Związków samorządowych, które rozumiejąc potrzeby pracowników, pragną polepszyć ich byt.

Na froncie politycznym

POSEŁ DUCH NA WŁASNĄ RĘKĘ.

Donoszą z okręgu Jaselskego, iż wybrany z tamtejszego okręgu poseł dr. Duch zwołał ostatnio w szeregu miejscowości wiece sprawozdawcze. Odbyły się już 2 takie zebrania na których omawiano politykę wewnętrzną w szczególności zaś sprawę zmiany ordynacji wyborczej.

WALKI MIĘDY STRONNICTWEM PRACY A STRONNICTWEM NARODOWYM.

We Wrześni (Wielkopolska odbyło się w tych dniach zebranie organizacyjne Stronnictwa Pracy. Na zebranie to usiłowała przedostać się zorgaizowana grupa młodzieży Stronnictwa Narodowego. Doszło do incydentu ,który likwidować musiała policja.

W czasie przemówienia delegata Stronnictwa Pracy młodzi narodowcy wznieśli kilka okrzyków przeciwko Paderewskiemu.

NOWE REGULAMINY W OZN.

W najbliższym czasie podane mają być do wiadomości, drogą okólników, regulaminy dla kół Obozu Zjednoczenia Narodowego. Regulaminy te mają iść w kierunku usprawnienia prężności i zwartości wewnętrznej kół.

ZZZ. BUDUJE WŁASNE DOMY.

W niedzielę, dnia 8 maja br. odbędzie si eurcczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę domu Związku Zawodowego Metalowców ZZZ. w Skarżysku. Na urcczystość tę przybędzie b. premier Moraczewski i przedstawiciele władz.

Problemy dnia

Wywrzeć należytą presję

na tych którzy nie spełnili obowiązku obywatelskiego

W dniu 1 maja r. b. zakończona została tegoroczna akcja zbiórkowa na Pomoc Zimową. Bilans zbiórki na 1 kwietnia r. b. wykazuje sumę około 26 miln. zł., przy czym w sumie tej mieści się dotacja Funduszu Pracy w wysokości 7 miln. zł.

Jeżeli nawet dodamy wpływy z kwietnia, które nie zostały dotąd dokładnie obliczone, okaże się, że wyniki tegorocznej akcji są znacznie gorsze od zeszłorocznych, kiedy zbiórka na Pomoc Zimową osiągnęła łączną kwotę 37 miln., z czego dotacja Funduszu Pracy wyniosła tylko 3 miln. zł.

Przypuszczalne wpływy z kwietnia r. b. osiągną około 4 miln. zł., a zatem różnica wyniesie 7 miln. zł. przy przeszło dwukrotnie wyższej dotacji Funduszu Pracy.

W imię interesu publicznego i tych obywateli, którzy dotrzymali zobowiązań, komitety obywatelskie w żadnym razie nie mogą pozostawić rzeczy w tym stanie.

Na obszarze całego państwa zarządzone zostało zestawienie imiennych wykazów obywateli, którzy nie wpłacili świadczeń na Pomoc Zimową. Wykazy sporządzone zostaną według branż i zawodów.

Rzecz prosta, wykazy zostaną opublikowane.

Jest to forma napiętnowania szkodników społecznych, którzy radzi by korzystać z dobrodziejstw prawa i opieki społecznej, ale ciężaru przerzucać na innych.

Sądzimy, że ten środek nie wszystkim jeszcze przemówi do rozumu, trzeba iść konsekwentnie dalej, a to w imię dyscypliny i moralności społecznej.

Trzebaby ostatecznie listy opornych rozesłać do wszystkich instytucji społecznych, samorządowych i rządowych tak, aby obywatel, który uznał za możliwe uchylić się od groszowej przecież pomocy dla bezrobotnych, spotkał się ze swoim nazwiskiem wszędzie, gdzie będzie czegoś dla siebie żądał.

Niech nam nikt nie mówi, że to są „czarne listy". Nie są „czarnymi" listy, które się publikuje! Jest to tylko jedyna droga poznania owych „ofiarnych" obywateli, którzy zakpili sobie z własnego społeczeństwa, deklarując ofiarę i jej nie wpłacając.

Nie mając egzekutywy innej, komitety obywatelskie mogą tylko w takiej drodze wywrzeć należytą presję.

Termin sporządzenia wspomnianych wykazów upływa dziś. Po tym czasie rozpocznie się publikacja na całym obszarze państwa.

Dzień żałoby

12 maja — wyrwane serce dzwonu i głuchy werbel żałobnych bębnów.

12 maja — zatrzaśnięte wieko nad legendą rycerskiego życia.

12 maja — zamknięte oczy czujnie przewidujące, oczy strażnika siły i wolności — oczy JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Po dniach żałoby przyszły dni pracy i życia codziennego oderwanie myślą od dni klęski — dla dni tworzenia.

Postać Józefa Piłsudskiego nie może stać się dla nas tylko wspomnieniem historycznym. Dostojeństwu śmierci musi towarzyszyć czujna pamięć o wskazaniach życia.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego czas jest zdać sobie sprawę, czy testament Jego życia, czynów i myśli jest wykonywany. Testament ten życiem całym wyznaczony, wiarą utwierdzony, krwią serdeczną pieczętowany głosił dwie naczelne prawdy: potęgę Polski i służbę tej potędze wierną do ostatniego tchnienia.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego każdy prawy obywatel musi wejrzeć w swe serce i rachunkiem sumienia dzień ten uczcić. Musi stanąć wobec prawdy swego życia, jako cząstki życia narodu i o treść swej wiernej służby zapytać.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego muszą się wznieść do przysięgi ręce byłych, obecnych i przyszłych żołnierzy — przysięgi na zwycięski miecz Wielkiego Marszałka — przysięgi pracy i walki — o wielkość i potęgę Polski.

NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

O czym radzili ojcowie miasta

w Dąbrowie

Pod przewodnictwem prez. T. Trzęsimiecha odbyło się onegdaj posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie, na którym załatwiono kilka spraw.

Na wstępie posiedzenia zatwierdzono dodatkowy budżet na rok 1937-38, po czym ustalono normy diet i kosztów podróży dla przedstawicieli gminy. A więc dieta dzienna wynosić będzie 15 zł., w czasie podróży koszta obliczono na 10 zł. przy bilecie 2 klasy Jako dodatkowe wynagrodzenie ustalono prezydentowi na 250 zł. i wiceprezydentowi 125 zł.

Uchwalono wypłacić pracownikom miejskim zaliczkę na poczet pobranego podatku specjalnego, uchwalono również nabyć prawa do 15/16 części działki gruntu zajętej już pod targowice miejską. Jednej części nie kupiono ponieważ należy ona do małoletnich sukcesorów. Sukcesorami są pp. Jaworscy. Dłuższa dyskusja toczyła się przy przeprowadzaniu rewizji aktu upaństwowienia gimnazjum miejskiego. Magistrat jeszcze w 1921 roku zobowiązał się ponosić część wydatków związanych z utrzymaniem gimnazjum. W międzyczasie magistrat nadbudował budynek szkolny.

Ostatnio gimnazjum zostało upaństwowione, w związku więc z tym miasto zrzekło się stałej opieki z dozoru nad uczelnią, natomiast uchwalono wypłacić gimnazjum 3 tysiące zł. w formie subsydium.

Uchwalenie budżetu na 1938-39 r. odłożono do następnego posiedzenia, które odbędzie się dnia 9 bm.

Drzazgi

ZIELONO

Zagłębie z wiosną odnawia się. Widać tu i ówdzie jak tynkują domy, stawiają nowe płoty i malują przykurzone i poplamione fasady.

Nie wiemy ile w tym jest dobrej woli, a ile nacisku ze strony czynników administracyjnych. W każdym razie z przyjemnością można popatrzeć jak ten, czy ów budynek „przejrzał na oczy" po odnowieniu.

Wiosna — jak widać — ma i tę dobrą stronę, że ludzie poczuwają się do uświetnienia jej przyjścia przez zrobienie wokół swych domów porządku. Niektórzy nawet przesadzają w tym zbożnym zamiarze.

Oto naprzykład obok kościółka przy ul. 3 Maja w Sosnowcu stoi owocarnia. Była ona jako tako omalowana i specjalnie nie raziła przechodniów. Lecz jej właściciel w gorliwości wiosennej postanowił przemalować ją na zielono z czerwonym „szlaczkiem".

Obecny jej wygląd jest tak okropny, że przechodząc obok niej jakiś człowiek krzyknął do pracującego malarza:

— Panie, na litość boską, nie tak zielono bo zemdleję.

Spojrzałem na niego uważnie. Istotnie był bardzo blady. wim.

—:O:—

Przy głośniku

„DZIEŃ ZMARTWYCHWSTANIA".

Taki tytuł nosi audycja, którą nada Rozgłośnia katowicka dziś o godz. 15,15 dla upamiętnienia — plebiscytu i trzeciego Powstania Śląskiego. Temat słuchowiska opiera się na historycznych motywach legend górnośląskich Ludwika Łuko mego. Główną postacią słuchowiska jest ślepy górnik Wawrzyn Hajda, który na ćzał w owym okresie do najgorliwszych bojowników o niepodległość Polski — jako uczestnik wszystkich trzech powstań. Świetlaną postać tego bohatera narodowego — odtworzy przed mikrofonem dyrektor Stanisław Ligoń. Audycję opracował Zdzisław Hierowski, reżyserował Zbigniew Lipczyński. Słuchowisko zostanie wykonane przez zespół „Śląskiej Pozytywki" przy współudziale artystów teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach.

AUDYCJE DLA POBOROWYCH.

Z dniem 4 maja wzorem trzech lat ubiegłych — Polskie Radio rozpoczyna audycje dla poborowych, organizowane przez Wojskowy Instytut Naukowo — Oświatowy wespół z Polskim Radiem. Audycje dla poborowych w roku bieżącym rozpoczynają się o godz. 11. Będą to audycje o charakterze mieszanym lub słuchowiskowym, zawierające humor i piosenkę żołnierską.

Konstytuujące zebranie zarządu

SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO - TECHNICZNYCH PZZPP. i H. w SOSNOWCU.

W niedzielę dn. 8 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu PZZPP. i H. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a zebranie konstytujące zarządu sekcji dozorców górniczo - technicznych, na którym dokonane zostaną wybory prezydium zarządu. Obecność wszystkich członków zarządu sekcji jest obowiązkowa.

Matka z nędzy

PORZUCIŁA DZIECKO.

W wydziale opieki społecznej w Będzinie pewna kobieta położyła na stole zawiniętę w szmaty dziecko i zbiegła Dzieckiem zaopiekowano się chwilowo i wszczęto poszukiwania za matką, którą okazała się 26-letnia służąca z Będzina (Brzozowicka 49) Stanisława Bąkówna.

B. stanęła wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu jako oskarżona o podrzucenie dziecka. Ponieważ stwierdzone zostało, iż uczyniła to z nędzy, sąd wymierzający jej sześć miesięcy więzienia, karę tę zawiesił jej na przeciąg dwuch lat.

Na froncie pracy

Umowa zbiorowa w przemyśle budowlanym

obowiązywać będzie w całym Zagłębiu

Wczoraj, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie przedłużenia pewnych poprawek w umowie zbiorowej, regulującej warunki pracy i płac robotników budowlanych w Zagłębiu.

Poczynione zostały właściwie poprawki stylistyczne, a punkty dotyczące płac nie uległy zmianie.

Przestylizowanie umowy musiało nastąpić z tego względu, że ministerstwo opieki społecznej umowie tej nadaje nowe powszechnie obowiązującą w całym Zagłębiu.

Wstrzymanie pracy

W FABRYCE „OLKUSZ".

Wskutek braku zamówień i ogólnej stagnacji, fabryka „Olkusz" wstrzymała prace we wszystkich działach. Przerwa przewidziana jest do końca bież. mies.

Fabryka „Olkusz" zatrudnia około 1300 robotników, z których część korzysta obecnie z urlopów.

Redukcje na kopalni rudy

W PORAJU.

Jak wiadomo w Poraju pod Częstochową, należącym do powiatu zawierciańskiego istnieje największa kopalnia rudy żelaznej, stanowiąca własność Huty Bankowej w Dąbrowie.

Kopalnia ta dostarczała rudy do wielkiego pieca w Zawierciu, dzierżawionego przez Hutę Bankową, a który to piec z powodu czasowej nalproduk cji surówki został obecnie na pewien czas zadekowany.

Poza tym kopalnia dostarcza rudy do jednej z hut górnośląskich.

Po zadekowaniu pieca w Zawierciu kopalnia zmuszona była prawie o 50 procent zmniejszyć wydobycie rudy, co z konieczności odbić się to musiało na stanie zatrudnienia.

W związku z tym na kopalni rudy w Poraju straciło ostatnio pracę około 200 robotników. Zadekowanie pieca w Zawierciu pozbawiło zaś pracy 250 robotników.

Strajk w „Maywegu"

—trwa

Strajk okupacyjny w fabryce „Mayweg" w Będzinie trwa w dal szym ciągu.

Utworzenie szatni teatrów ludowych
w Zagłębiu Dąbrowskim

W lokalu Związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. będzińskiego odbyła się druga międzyorganizacyjna konferencja teatralna, poświęcona organizacji spółdzielczej szatni teatrów ludowych Zagłębia Dąbrowskiego. W konferencji wzięli udział delegaci 70 kół działając. na terenie Zagłębia. Przewodniczył p. Paweł Wachelko, sekretarzował p. Kazimierz Iszewski. Po odczytaniu protokułu delegaci składali szczegółowe sprawozdania ze swej działalności.

Ze sprawozdań wynika, że powiatowe zarządy poprą akcję szatniową, propagując ją wśród podległych jednostek.

Po wysłuchaniu sprawozdań i dokładnym przedyskutowaniu projektów postanowiono przystąpić do zorganizowania szatni na zasadach spółdzielczych.

Wysokość udziału określono na 25 zł., płatne w dwuch ratach rocznych.

Równocześnie powołano komisję szatniową w osobach pp.: Krzyżak Stefan (Związek Rezerwistów Sosnowiec), Il szewski Kazimierz (Dąbrowa) Bzadkowski Franciszek (Związek Strzelecki — Będzin), Tuszyński Bolesław Towarzystwo uniwersytetu robotniczego — Czeladź), Wachelko Paweł (Dąbrowa). Na tym samym zebraniu zaliczono w poczet członków związku 11 zagłębiowskich oddziałów TUR-a.

Biwak powstańców
W DĄBROWIE.

W Dąbrowie na boisku sportowym przy ul. Kościuszki staraniem miejscowej grupy Zw. powstańców Śląskich urządzono tradycyjny biwak powstańczy z racji 17 rocznicy powstania.

Po odebraniu raportu od organizacyj, komendant pow. por. rezerwy Świątek zapalił tradycyjne ognisko, po czym wygłosił do zebranych przemówienie, charakteryzując symboliczne znaczenie uroczystości powstańczej. Następnie przemawiał komendant Zw. strzeleckiego p. Jędrusik.

Uroczystość zakończono odczytaniem rozkazu historycznego.

Wycieczka motocyklowa
DO OLKUSZA I RABSZTYNA.

Jutro, to jest w niedzielę, klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego wyrusza na pierwszą wycieczkę programową do Olkusza i Rabsztyna pod hasłem powitania wiosny.

Przy tej sposobności na zamku Rabsztyńskim odbędzie się ceremonia pasowania na motorzystów nowych członków klubu, którzy po przesłuchaniu odpowiednich kursów zdali egzamin na prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Podczas wycieczki demonstrowane będzie ustawianie namiotów turystycznych tak dla samych turystów jak i dla maszyn.

Zarząd klubu motocyklowego w Sosnowcu wzywa członków Klubu do obowiązkowego udziału w tej wycieczce oraz zaprasza wszystkich niezrzeszonych motocyklistów. Zbiórka przed ratuszem w Sosnowcu o godzinie 8 rano.

Preliminarz budżetowy z Zawiercia
NARESZCIE UCHWALONY.

Onegdajszego wieczoru rada miejska w Zawierciu obradowała w dalszym ciągu nad preliminarzem budżetowym na rok 1938-39. Po dłuższej dyskusji preliminarze został nareszcie uchwalony.

W głosowaniu za budżetem wstrzymali się: klub PPS., stronnictwo narodowe i jeden członek klubu żydowskiego.

Ponadto rada uchwaliła wiele innych spraw natury gospodarezo - samorządowej. W wolnych wnioskach między innymi przywódca klubu radzieckiego p. Cz. Mędraszek zaatakował „Kurier Zachodni" i jego zawierciańskiego korespondenta. Powodem tego było sprawozdanie „K. Z." z posiedzenia rady, odbytego przed kilku dniami.

—ooo—

— CZARNA KAWA. Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju koło lokalne w Sosnowcu urządza dnia 8 bm. czarną kawę w podziemiach Savoyu. Dochód przeznaczony jest na obozy letnie dla niezamożnych dziewcząt hufców pozaszkolnych.

Aby uroznaicić zabawę, komitet przygotował wiele miłych atrakcyj i niespodzianek. Orkiestra doborowa.

— ZABAWA TANECZNA. Dziś o godzinie 22-ej w sali własnej przy ul. Kilińskiego nr. 3 staraniem ogniska KPW. odbędzie się zabawa taneczna. Bufet tani na miejscu. Orkiestra doborowa pod dyr. p. Gajewskiego. Wejście dla członków i wprowadzonych gości 1 zł. Dochód z zabawy na cele kult.-oświatowe ogniska.

Krwawa tragedia małżeńska
Dróżnik kolejowy w Będzinie zmasakrował żonę tasakiem
i sam popełnił samobójstwo

Onegdaj o północy w mieszkaniu Skuzów, zam. przy ul. Sieleckiej nr. 65 w Będzinie rozegrała się krwawa tragedia małżeńska.

Marcin Skuza, lat 52, dróżnik kolejowy, **będąc w stanie silnego rozstroju nerwowego zadał tasakiem swojej żonie Katarzynie kilka ran w głowę i ręce, po czym po dokonaniu tego strasznego czynu popełnił samobójstwo, wieszając się na pasku, który umocował na szafie.**

O tej strasznej tragedii małżeńskiej zawiadomili policję lokatorzy tegoż domu.

Gdy policja dostała się do mieszkania Skuza już nie żył, natomiast jego żonę Katarzynę znaleziono leżącą pod stołem bez przytomności.

Przewieziono ją do szpitala powiatowego w Będzinie. Stan jej zdrowia, jak twierdzą lekarze jest bardzo ciężki. Skuzowa, jak już wspomnieliśmy znaleziono pod stołem w kałuży krwi.

Prawdopodobnie więc nieszczęśliwa kobieta, chcąc uniknąć ciosów skryła się pod stół. Szereg ran zadanych w jedną i drugą rękę dowodzi również, że morderca najpierw starał się swą ofiarę obezwładnić, później zaś swobodnie zadawać cios za ciosem w głowę.

Następnie, gdy oprzytomniał na chwilę i spostrzegł się co uczynił — popełnił samobójstwo.

Skuza, jak już wspomnieliśmy był dróżnikiem kolejowym w Dąbrowie. Wśród kolegów cieszył się ogólną sympatią. Nie zdradzał on również nienormalności umysłu.

Jak twierdzą sąsiedzi to Skuzowie żyli w zgodzie. Było to małżeństwo bezdzietne.

Zwłoki Skuzy pozostawiono w mieszkaniu, które narazie zostało zamknięte i opieczętowane.

W ostatniej chwili do wiadomości się, że stan zdrowia Skuzowej jest w dalszym ciągu ciężki i niewiadomo czy zdola się ją utrzymać przy życiu.

Lekkomyślna panna
CHCIAŁA BYĆ O ROK MŁODSZA.

Stanisława Kodak, lat 27 ze Strzemieszyc (Główna 293) chciała być o rok młodszą i w tym celu przerobiła swą metrykę, zmieniając właściwą datę urodzenia Lekkomyślność zawiodła Kodakównę na ławę oskarżonych.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu wymierzył jej wczoraj cztery miesiące aresztu z zawieszeniem kary na trzy lata.

Wiadomości bieżące

Sobota 7 Maj

Dziś: Domiceli
Jutro: Stanisława B.
Wschód słońca: 3,56
Zachód słońca: 7,10

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

W sobotę, dnia 7 maja o godz. 20.30 i w niedzielę 8 bm. o godz. 16.30 odbędzie się występ teatru Reduta z udziałem znakomitego artysty Juliusza Osterwy. Dana będzie świetna komedia Stefana Żeromskiego pt. „Uciekła mi przepióreczka." Zapowiedź tych występów wywołała żywe zainteresowanie wśród miłośników teatru, którzy od dłuższego czasu pozbawieni są tej kulturalnej rozrywki. Nazwisko Juliusza Osterwy oraz wysoki poziom artystyczny teatru Reduta są magnesem, który powinien ściągnąć jak najszersze warstwy publiczności do teatru.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wl. Czechowski ul. 3 Maja 8, telefon 61824. W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15

Grube ryby

Organizacja młodzieży pracującej wydział okregowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, wystawia nieodwołalnie ostatni raz komedię Michała Bałuckiego pt. „Grube ryby" w teatrze miejskim w Sosnowcu w dniu 8 tm. o godz. 20-ej.

Jednocześnie pragnąc udostępnić młodzieży szkolnej poznanie tego arcydzieła repertuaru klasycznego teatru polskiego, w dniu 8 bm. „Grube ryby" zostaną odegrane ogodz. 11.30 na poranku w sali teatru miejskiego w Sosnowcu.

Obsadę komedii stanowią pp.: Danuta Cholewicka, Olga Konieczkówna, Wanda Zilingerówna, Arkadiusz Cieślik, Stefan Fularski, Wacław Kalisz, Franciszek Miłka, Kazimierz Nawrocki i Karol Stankiewicz. Przedsprzedaż biletów począwszy od dnia 6 tm. w księgarni Wl. Czechowskiego przy ul. 3 Maja

— KINO „EDEN". Dziś o godzinie 14.30 (2.30) odbędzie się poranek z filmu „Mleczna droga" w rol. gł. Harold Lloyd oraz z filmu „Mali geniusze" i dodatku kolorowego pt. „Trzej przyjaciele". Ceny miejsc od 25 groszy.

DYŻURY NOCNE APTEK W SOSNOWCU.

Dnia 7 maja nocne dyżury pełnią następujące apteki:
W. Wasilewskiego, Modrzejowska 10
J. Garbaczewskiego, Sienkiewicza 9
W. Zielezińskiego, Orla 28.

— PORANEK SZKOLNY Kierownik szkoły powszechnej nr. 1 w Sosnowcu przy ul. Grabowej oraz opieka szkolna urządza w niedzielę dn. 8 tm. o godzinie 11.30 w kinie „Eden" poranek szkolny o bogato urozmaiconym programie: 1. Film pt. „Droga mleczna" w głównej roli Harold Lloyd, 2. Film pt. „Mali geniusze" w 2 aktach, 3. Dodatek kolorowy pt. „Trzej przyjaciele" By udostępnić szerszym kołom młodzieży obejrzenie tego wesołego programu bilety tylko po 25 gr.

— ODPRAWA NACZELNIKÓW STRAŻY W BĘDZINIE. W gmachu starostwa w Będzinie dn. 7 bm. o godz. 17 odbędzie się odprawa naczelników rejonowych, ich zastępców oraz naczelników ważniejszych straży pożarnych z terenu pow. będzińskiego.

Na odprawie będą wygłoszone różne referaty przez: referenta starostwa powiatowego p. Augusta Płatka, obwodowego instruktora LOPP. p. Andrzeja Ostrowskiego, powiatowego komendanta Zw. Strzeleckiego p. Zygmunta Nowaro oraz instruktora N. Kałkowskiego.

SEKRET POWODZENIA.

Chcesz wiedzieć czy masz szczęście do loterii? Chcesz wiedzieć co Cię czeka w niedalekiej przyszłości? Chcesz otrzymać porady i odpowiedzi na pomyślane pytania? Chcesz mieć wpływ na osoby zainteresowane itp. Zwróć się do jasnowidza - chiromanty i jego Medium — IRY — otrzymasz porady i wskazówki dzięki którym osiągniesz to czego pragniesz. — Nie zwlekaj, a zaraz napisz imię, rok i datę urodzenia, na odpowiedź załącz znaczek pocztowy za 25 groszy. Adresuj: **Wacław Pyffello, WARSZAWA, ul. Bednarska Nr. 17.**

100.000 zł. padła wygrana na numer 82112 wybrany przez jasnowidza W. Pytfello i wiele innych większych wygranych. Za trafne przepowiednie otrzymuje tysiące podziękowań.

UWAGA — na żądanie wybiera bezpłatnie MEDIUM — IRA — szczęśliwe numery losu do Loterii Państwowej.

——oOo——

Z życia związku

B. OCHOTNIKOW A. P. w SOSNOWCU

W Domu Społecznym w Sosnowcu odbyło się ogólne zgromadzenie członków b. ochotników A. P. w Sosnowcu przy udziale 382 członków. Na przewodniczącego wybrano kierownika Wl. Miazka asesorowali: K. Kozłowski z Kazimierza, J. Wągrowski z Sosnowca, B. Domagalik, w Czeladzi, J. Jedlińska i inż. Bol. Święcicki z Sosnowca.

Sprawozdanie imieniem ustępującego zarządu składali: prezes mgr. M. Jagiełłowicz, sekretarz M. Kruszyński, skarbnik W. Hertes oraz kierownik wyszkolenia W. Piątkowski, a imieniem komisji rewizyjnej p. Wład. Czechowski. Po wysłuchaniu sprawozdań zebrani jednogłośnie uchwalili absolutorium ustępującemu zarządowi,

Do zarządu zostali wybrani: prezes kpt. E. Piotrowski, wice prezes M. Kruszyński, sekretarz J. S. Komarek, zast. sekretarza J. Lokajenko, skarbnik W. Hertes, zast. skrbnika J. Hajewski, członkowie zastępcy inż. Bol. Święcicki i Br. Kwiatkowski. Komisja Rewizyjna: przewodniiczący Wl. Czechowski, członkowie Stan. Rykaczewski i J. Rudzki, zastępcy dr. Rajs i Stefan Jakubowski.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele bratnich Oddziałów z Będzina, Czeladzi, Grodźca i Dąbrowy.

Na zakończenie uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka E. Śmigłego - Rydza, Premiera Gen. Sławoj — Składkowskiego i Ministra Spraw Wojskowych Gen. T. Kasprzyckiego.

* * *

Staraniem Zarządu Oddziału urządzono święcone dla dzieci najbiedniejszych członków Związku; z zebranych funduszów i prowiantów zakupiono i sporządzono 40 paczek ze święconym, którymi obdarowano przybyłe dzieci.

Krzesłem rozbili nos gospodarzowi

roztańczeni goście na zabawie strażackiej w Siemoni

Krwawy finał zabawy strażackiej rozegrał się w Siemonii, powiatu będzińskim.

Zabawy strażackie w Siemonii słyną z powodzenia i znane są z tego, że przeciągają się do późnego rana.

To też gdy na ostatniej tego rodzaju imprezie urządzonej przez strażaków, gospodarz zabawy Stanisław Mańka wezwał do opuszczenia remizy skoro ledwie dopiero dniało, powstała nielada burza.

Wśród wrogich protestów trzej mieszkańcy Siemonii rzucili się na gospodarza i pobili go krzesłami tak srodze, iż M. doznał między innymi złamania i zupełne go zniekształcenia nosa.

Krwawo zakończona zabawa strażacka odbiła się wczoraj echem w sali rozpraw Sądu Okręgowego w Sosnowcu, przed którym odpowiadali sprawcy pobicia Mańki: Władysław Katolik, Alfred Sadowski i Edmund Baum.

Sąd wymierzył im po roku więzienia.

Z walnego zebrania Banku Ludowego

w Będzinie

W sali Tow. Dobroczynności na Górze Zamkowej w Będzinie odbyło się walne zebranie członków Banku Ludowego. Zagaił zebranie prezes rady nadzorczej inż. Kamiński, przy czym uczczono, przez powstanie pamięć zmarłego prezesa ś. p. Gęborskiego.

Następnie przewodniczył zebraniu p. M. Kuzior, asesorowali pp.: P. Szolc, T. Adamski, I. Wacławik — Sekretarzował p. A. Czerpiński.

Sprawozdanie z działalności zarządu odczytał p. M. Katolik. Czysty dochód osiągnięty w kwocie 1115 zł. przeniesiono na rachunek funduszu zasobowego. Ogólna suma preliminarza budżetowego wyraża się kwotą 23.010 zł.

Na zebraniu na wniosek p. Z. Salskiego uchwalono zmniejszyć wpisowe do 10 proc. od jednego udziału zadeklarowanego z tym że dalsze zadeklarowane udziały są wolne od opłaty wpisowego.

Następnie odbyły się wybory dwuch członków rady nadzorczej. Zostali wybrani pp.: M. Gołąb i A. Misiórski.

Obecnie w skład rady wchodzą pp.: inż. L. Kamiński — prezes, Chropacz — wiceprezes, P. Wocka, M. Gołąb, P. Gawin i A. Misiórski.

Prezesem zarządu jest p. R. Monsiorski i członkami p. K. Kamiński i M. Katolik.

Wyjazd 231 bezrobotnych

na Wołyń

Pod osobistym kierownictwem dyrektora wojewódzkiego biura Fund. Pracy, p. Piwowońskiego z Kielc, w ostatnich dwóch dniach odbywała się na terenie większych ośrodków bezrobocia pow. olkuskiego, rekrutacja bezrobotnych na wyjazd do robót na Wołyń.

Ogółem wyjechało 231 bezrobotnych, przy czym odjeżdżających na stacji w Olkuszu żegnał p. starosta Brzostyński przemówieniem, po którym bezrobotni odśpiewali hymn państwowy.

P. Piwowoński zapoznał się równocześnie z nędzą bezrobotnych pow. olkuskiego, to też spodziewać się należy, że dalsze zatrudnienie bezrobotnych i złagodzenie losu tych ludzi, nastąpi w najkrótszym czasie.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota 7 maja.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka—płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 „Polska w polonezach Chopina". 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.00 Audycja południowa. 13.00—15.30 Przerwa wwtrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 1000 taktów muzyki. 16,15 Patrz program z Katowic. 18,00 Koncert popularny. 19,55 Życie kulturalne stolicy. 20,00 Patrz program z Katowic. 22,00 Kwadrans poetycki. 22,15 Koncert symfoniczny 23.05 Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Sobota 7 maja.

11.40 Płyty gramofonowe 13.00 Koncert życzeń. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,25 Wiadomości bieżące. 14,35 Płyty. 13,10 Wiadomości sportowe. 18,15 Dzień Zmartwychwstania słuch. historyczne. 18,45 Pogadanka aktualna. 18,55 Program na jutro. 22,55 Marsze i tańce z operetek 23,00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 8 maja.

8.00 Sygnał czasu 8.15 Audycja dla wsi 9,00 Transmisja nabożeństwa z Jasnej Góry w Częstochowie z okazji zjazdu b. wychowanków Zakładów Salezjańskich Po nabożeństwie około godz. 10.30: Muzyka z płyt. 11.30 „Pamiątki polskie w Dreźnie" — reportaż Antoniego Bohdziewicza i Witolda Hulewicza (zdjęcie dźwiękowe). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny (z Poznania). 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Palestranci lubelscy" — fragment „Pamiątek Soplicy" Henryka Rzewuskiego. 13.30 Muzyka obiadowa (ze Lwowa). 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 16.05 Koncert solistów. Wykonawcy: Janina Wysocka-Ochlewska — fortepian, Stanisław Tawroszewicz — skrzypce. 16.45 „Co będziemy nosili w lecie?" — Pogadanka Weh. — 17.00 Koncert rozrywkowy. Tr. z sali Teatru Rozmaitości w Radomiu. 19.00 Kapelusz słomkowy" — wodewil Eugeniusza Labiche. 19.40 Słynni wirtuozi (XX audycja): Elisabeth Schumann — sopran, Lionel Tertis — altówka (płyty). 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 21.15 „Kapelusz słomkowy" — wodewil Eugen. Labiche. 22.05 Opowieść o Wagnerze (II audycja) w opracowaniu prof. Zdzisława Jachimeckiego (z Krakowa). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.10 Patrz program z Katowic.

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

124)

Ale poszedł, nie opierając się wcale, nie chciał bardziej pogarszać swego położenia.

— Co do was, panowie — wyrzekł urzędnik, zwracając się do Daniela i Marcyala — jakkolwiek jestem tylko jeden i właśnie dlatego, żem jeden, mam nadzieję, iż dobrowolnie pójdziecie ze mną. Jesteście panowie moimi więźniami.

— My na usługi pańskie.

Daniel przed odejściem popatrzył długo na twarz Klary, spokojną i piękną pomimo śmierci i wyrzekł:

— Była to doprawdy piękna kobieta. Przyznajcie panowie, że ci, co ją kochali, mieli prawo do okoliczności łagodzących.

IX

ZAPOMNIENIE

W kilka godzin później Marcyal, Daniel, Bertrand, naczelnik policji i agenci Finet i Martin, znajdowali się razem w gabinecie sędziego śledczego.

Naczelnik policji zaraportował panu de Beaulieu wszystko, co się stało w ciągu dnia.

Kalikst Ruffec został również przyprowadzony i Bertrand poznał w nim natychmiast człowieka, który przychodził do jego oberży w noc aresztowania Marcyala.

Kalikst zresztą tego nie zaprzeczał

Od rana zdążył już obmyśleć sposób obrony.

Zamierzył jak najohydniej zwalać całą winę na Didiera i Klarę, a sam odgrywać rolę drugorzędnego wspólnika i miał nadzieję, że wyznaniem zręcznym zdoła sobie zjednać życzliwość sędziów.

Usiłował nawet wprowadzić w podejrzenie pana Lardinois.

— Bo pan Lardinois — rzekł — posłał mnie do Hawru.

Wyobraził sobie, że Daniel, skutkiem niechęci do ojczyma pomoże mu na tej drodze.

Ale Daniel przerwał mu z oburzeniem:

— Milcz, łotrze! My wszyscy wiemy, że pan Lardinois wpadł pod władzę waszą czy tej Klary Berard, nazywającej się panią de Cressenville. Nie jest więc odpowiedzialny za to co uczynił, a również za to, co miał jeszcze uczynić!

Potem przejrzano rachunki Daniela, zebrane z hotelu Wielkiego i znaleziono wiadomości jakie zapowiedział.

Po tych pierwszych zapytaniach, pan de Beaulieu udał się do domu Klary dla przeprowadzenia śledztwa nad spełnioną zbrodnią.

Kalikst usiłował dowieść, że Klara ugodzona została nie przez niego i dzięki zręcznym odpowiedziom, zdołał wzbudzić pewne wątpliwości w umysłach urzędników.

Czarny diament, który lśnił na palcu Klary, został oddany biegłemu jubilerowi, obejrzany i zważony.

Ważył rzeczywiście pięć karatów, jak uprzedził Daniel.

Niewinność Marcyala była widoczną.

Obaj przyjaciele zostali niezwłocznie wypuszczeni.

Daniel szalał zradości.

Marcyal przyjął wolność ze smutnym uśmiechem.

— Życie moje złamane — rzekł do przyjaciela — Brat ukochany umarł.. kobieta, którą kocham, nigdy mnie nie będzie mogła pokochać...

— Kto wie?..

— Czyż nie jestem przyczyną zhańbieniem jej rodziny? Albo pani Cartenat będzie mogła kiedykolwiek zapomnieć? Żegnam cię, Danielu.

— Dokąd idziesz?

— Pomodlić się przy ciele brata!

— Chciałem właśnie prosić, ażebyś mi pozwolił sobie towarzyszyć.

Obaj przyjaciele udali się wtedy do Morgi, gdzie ciało Fernanda znajdowało się ciągle w tym samym stanie, dzięki środkom konserwacyjnym.

Uklękli i pozostali długo w milczeniu wobec tego pięknego młodzieńca, którego zwłoki wydawały się leżącym posągiem.

Marcyal płakał z cicha.

Szeptał jedynie.

— Mój Fernandzie. Mój ty drogi...

Przypomniał sobie lata szczęścia.

Daniel musiał go oderwać od tego wzruszającego widoku.

— Powrócisz do siebie; proszę cię tylko o jeden dzień do uporządkowania moich własnych i rodzinnych interesów. Jutro zajmiemy się pogrzebem Fernanda.

— Posłuszny ci jestem jak dziecko — odpowiedział Marcyal — ja już nie mam w sobie nic a nic energii.

Daniel musiał się otrząsnąć z przygnębiających myśli; musiał odzyskać zupełną równowagę umysłu, ażeby przywrócić wśród rodziny swej spokój i szczęście.

Udał się wprost do kantoru swego ojczyma i zastał cały kantor w nieładzie z powodu nieobecności Kaliksta.

Pan Lardinois, zobaczywszy pasierba, krzyknął z przestrachem.

— Ależ... ja myślałem...

d. c. n.

Zabita własnym scyzorykiem

Trup nagiej kobiety w lesie

Zagadkowa zbrodnia pod Zawierciem

W sądzie najwyższym znalazł się wczoraj jeden z ciekawszych procesów poszlakowych tego roku.

W lesie pod Zawierciem ofiarą morderstwa padła niejaka Hutnikowa która w zagajniku zażywała słonecznej kąpieli.

Znaleziono jej zwłoki zupełnie nagie. Śmierć ofiary nastąpiła wskutek przecięcia ostrym narzędziem tętnicy na szyi.

Gajowy Jan Lepiarz natknął się na martwe już ciało kobiety i udał się na posterunek policji z doniesieniem. Tam Lepiarza zrewidowano, przy czym znaleziono w cholewie jego buta trzy pierścionki, będące własnością ofiary.

Lepiarz został więc aresztowany pod zarzutem morderstwa.

Gajowy był już karany za zniewolenie napadniętej w lesie kobiety, co tym bardziej podawało go w podejrzenie.

Hutnikowa została zabita własnym scyzorykiem, który miała w torebce. Wszystko przemawiało zatem, że zbrodnia miała podłoże seksualne.

Oskarżony Lepiarz stanął przed sądem okręgowym. Nie przyznawał się ani do morderstwa, ani nawet do kradzieży pierścionków.

Zdjął pierścienie z palców martwej kobiety, gdyż jakoby bał się, by kto inny ich nie zabrał.

Miał dziurawe kieszenie, schował więc kosztowności do cholewy. Nim zdążył o tym powiedzieć, został zrewidowany. Okazało się zresztą, że kieszenie miał całe.

Sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego z zarzutu morderstwa skazał go natomiast na 3 lata więzienia za kradzież pierścionków.

Od wyroku uwalniającego Lepiarza prokurator i warszawski sąd apelacyjny po ponownym rozpatrzeniu sprawy wyrok I-ej instancji uchylił, skazując gajowego na 15 lat więzienia

Sąd tym razem odszedł do wniosku iż poszlaki przeciw oskarżonemu są wystarczające.

Z wyjaśnień świadków nie udało się ustalić, by w krytycznym czasie widziano kogo obcego na terenie lasu. Zdaniem sądu, gajowy natknąwszy się na roznegliżowaną kobietę, zażywającą słonecznych kąpieli dopuścił się zbrodni, powodowany wybujałym erotyzmem.

Od wyroku skazującego adw. Wilhelm Hofmokl-Ostrowski wniósł skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy, dopatrzywszy się uchybień w uzasadnieniu wyroku drugiej instancji, wyrok ten uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu.

„Wiosna w Górach Świętokrzyskich“

Ziemia kielecka — braciom zagranicą

Jak to pisaliśmy, towarzystwo pomocy Polonii Zagranicznej organizuje po raz pierwszy na szeroką skalę zjazd okręgowy pod hasłem „Ziemia Kielecka Braciom Zagranicą“, połączony z imprezą regionalna p. n. „Wiosna w Górach Świętokrzyskich“.

Protektorat nad uroczystościami, które odbędą się w Wielcach w dniach od 7 do 9 maja rb., objął wojewoda kielecki dr. Władysław Dziadosz.

Najważniejsze momenty zjazdu oraz nabożeństwo majowe i wieczornica, jakie urządzone zostaną w ramach uroczystości zjazdowych, transmitowane będą przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Losowanie pożyczki inwestycyjnej

Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga — numer obligacji.

Po 10.000 zł. wygrały nr.: 395—15 217—27 2697—19 4095—39 6044—22 1505- 29 -569—9 1701—34 2231—j 2320—42 50Ł3—35 4538—44 5468—16 5767—20 5907—43 6486—7 7081—17 7156—24 7422—32 8074—21 8321—48 9997—14 10514—15 10859—5 10965—25 10597—8 10064 —7 10063—30 11003—33 11141—40 11692—3 12447—36 13210—11 13256—16 14176—5 15813 —42 16241—31 17748—47 18159—26 18716—14 19082—45 19321—34 19462—26 19910—10 19808 —3 19963—19 20210—24 20266—3 20187—59 21173—48 22541—49 22828—46.

Po 2000 zł. na n-ry: 675—6 303—8 1113 —12 1157—38 1215—14 1293—14 1660—24 1721—12 1744—13 2003—20 2086 -46 2117—15 2199—33 2517—12 2566—48 2882—20 3258—33 3327—5 3317—47 3372—15 3502—22 3534 —44 3556—13 3616—23 3852—46 3878—15 3308—6 4100—38 4282—33 4369—33 4565—28 4805—6 4829—44 5166—15 5232—42 5536—28 5766—3 6068—8 6133—26 254—46 6465—24 7352 —6 7402—47 7486—23 7627—14 8492—23 8487 —7 8516—42 8629—23 8657—46 8786—7 8309 —12 9198—4 9353—23 9364—14 9440—28 9613 —23 9766—48 9875—15 10193—15 16429—24 10649—13 10828—8 10753—38 10879—32 10865 —2 10952—8 11036—47 11122—15 11126—2 11234—6 11380—32 11215—17 11843—5 12227 —13 12229—2 12459—42 12624—33 12666—6 12786—22 13514—231 3610—8 13706—47 13754 —47 13754—24 13807—32 14041—42 14041—33 14569—8 14772—48 14787—48 14940—20 15092 —8 15099—20 15265—12 15365—12 15315—28 15744—22 15854—46 16091—3 16355—8 16560 —22 16720—42 16792—6 16878—24 17152—24 17163—44 17170—23 17261—47 17574—15 17573 — 17578—7 17587—46 17620—15 1811—28 1823 —38 18355—44 18541—36 18571—47 18756—24 18903—24 18995—38 19812—22 19182—14 19196 —6 19568—13 19600—7 19487—23 19457—24 17494—12 19801—46 19604—12 19552—42 20191 —12 20497—20 20518—46 20144—24 20535—37 20272—32 20316—47 20408—8 20351—6 20644 —7 20875—42 21052—12 21807—46 2193 8—31 21983—6 22510—3 22558—8 22891—23 22988—32.

Po 1000 zł. na n-ry: 416—41 555—13 814 —29 1136—28 1204—4 1233—41 1338—13 1404 —28 1769—41 1860—41 2169—28 2612—29 2630—28 3086—13 3380—41 3766—13 3813—41 4442—41 4748—25 4897—13 5257—41 5346—13 5381—13 5573—25 5850—25 6028—29 6291—91 7234—29 7259—41 7289—25 7829—46 8007—29 8442—28 8790—41 9143—25 9397—25 9483—13 9686—29 10043—13 10167—48 10215—43 10353 —41 10426—28 10548—46 10582—29 11517—28 11730—41 11837—41 11925—46 12194—46 12316 —28 13445—15 13549—41 13714—28 13775—41 13855—41 14021—13 14049—13 14191—46 14333 —23 14919—25 14970—25 15388—29 15626—46 15646—46 15792—28 16623—41 16736—47 16848 —46 16874—46 170187—27 17217—25 17363—13 17504—46 17555—46 16709—25 17769—13 17933 —41 18329—46 18348—28 18875—29 19785—41 19737—29 19836—41 19955—25 20453—29 20499 —41 20522—41 20868—29 21010—47 21089—28 21714—28 21782—41 21937—28 21952—46 22126 —13 22169—29 22436—29.

Z Olkusza

(o) **KONFERENCJA „MŁODEJ WSI“ W OJCOWIE.** Przy udziale około 250 osób odbyła się onegdaj w sali „Pod Łokietkiem“ w Ojcowie konferencja członków „Młodej Wsi“ z 14 tu kół pow. olkuskiego.

Referat ideowy wygłosił kierownik wojewódzkiego związku p. Stanek, sprawy zaś organizacyjne omówił instruktor Krawczyk z Olkusza. Na konferencji przewodniczył p. Winc. Kozioł z Sułoszowy.

(o) **PODPALIŁ WŁASNY DOM.** W czasie dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru domu Jana Kurka w Czajowicach koło Ojcowa, wyszło na jaw, że podpalenia dokonał sam właściciel domu z chęci uzyskania asekuracji, przewyższającej wartość domu. Kurek został osadzony w więzieniu będzińskim.

(o) **W DNIU ŻAŁOBY NARODOWEJ** Na onegdajszym zebraniu przedstawiciel różnych organizacyj olkuskich, ustalono program żałoby w dn. 12 bm. dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

W programie przewidziane jest nabożeństwo w kościele parafialnym o godz. 9 rano, wieczorem zaś złożenie hołdu przed pomnikiem Marszałka na kolonii fabryki „Olkusz“ przy trzyminutowej ciszy o godz. 20.45, poprzedzonej syrenami fabrycznymi.

Uroczystość żałobną organizują: Zw. Rezerwistów i Rodzina Legionistów w Olkuszu.

(o) **DELEGACJA WOJSKOWA NA GROBIE PŁK. NULLO.** W dniu 5 bm. tj. w 75-tą rocznicę śmierci płk. Nullo poległego w bitwie pod Krzykawką, delegacja pułku z Kowla im. Francesco Nullo, złożyła na grobie swego szefa na starym cmentarzu olkuskim wieniec z napisem: „Swemu szefowi — pułk piechoty z Kowla“. Delegacja złożyła również wiązanki kwiecia u stóp krzyża na polance pod Krzykawką

Dziatwa szkolna z Krzykawki wraz z ks. Gładkiewiczem z Bolesławia, kierownikiem szkoły p. Starkiewiczem i nauczycielstwem, złożyła hołd płk. Nullo i powstańcom, poległym w walce o wyzwolenie Polski. Przemówienie wygłosił ks. Gładkiewicz, dziatwa odśpiewała kilka pieśni.

SPORT

Hakoach (Będzin) mistrzem

Zagłębia w ping-pongu

W dniach 2 i 3 maja odbyły się w Sosnowcu mistrzostwa pingpongowe o tytuł mistrza Zagłębia. Tytuł mistrza zdobył będziński Hakoach (10 pkt.) Tytuł przypadł drużynie twardej i ambitnej.

Wicemistrzostwo przypadło w udziale drużynie Makabi , która miała najwięk szą przeprawę (nie mówiąc o Hakoachu) z zespołem Jedności. Największą niespodzianką tego meczu oraz i całego turnieju była przegrana najlepszego gracza Zagłębia Fiszla do młodego zawodnika „Jedności“ Tworoga.

Dalsze miejsca zajęły drużyna Nordii (Sosnowiec), która sprawiła miłą niespodziankę, pokonując „Jedność“ w stosunku 3:2 duże zwycięstwo nad osłabioną piątką „Jedności“ było jedynie dziełem przypadku, nie zmniejsza to bynajmniej sukcesu. Czwarte miejsce przypadło, naj bardziej pechowej drużynie turnieju ZMP. Jedność (Sosnowiec). Drużyna któ ra z powodzeniem mogła zająć pierwsze musiała się zadowolić jedynie czwartym miejscem. Przegrane z „Hakoachem“ Makabią i Nordią wszystkie w stosunkach 3:2 same mówią za siebie.

Dalsze miejsca zajęły drużyny KP W. (Dąbrowa)oraz Zagłębie (Dąbrowa). Zespoły te były słabsze, miały jednak w swych szeregach zawodników naprawdę klasowych. Taki naprzykład Merta z Zagłębia pokonał Manera „Hakoach“, którego nikt w całym turnieju pokonać nie zdołał w zespole KPW. na wyróżnienie zasłużył przede wszystkim obiecujący zawodnik Zieliński.

uner i Maner yg.

Najlepszymi zawodnikami turnieju byli: Brauner i Maner (Hakoach) Fiszel i Wdowiński (Makabi) Kwidziel Kawczyński Jedność. Lis (Nordia), Merta (Zagłębie) i Zieliński (KPW.).

—(0)—

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH W DNIU 7 MAJA.

7 maja urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła usposobieniem zdecydowanym i praktycznym, cechuje ich szybka orientacja, rozwaga, silna wola, potrafią panować nad sobą, mają oryginalne pomysły, umieją kochać i podobać się. Dzięki swojej solidności i obrotności są pierwszorzędnymi handlowcami. Mają zdolności artystyczne i sceniczne, lecz mało kiedy z nich korzystają, pracując na tym polu mogą liczyć na powodzenie z zdobycie sławy. Umiejętnie panują nad swoimi zmysłami, są ostrożni w towarzystwie płci odmiennej, a przez intrygi wpadają czasami w smutek i apatię. Posiadają zdolności organizacyjne, będą pracować na polu społecznym, osiągną powodzenie i zrobią karierę. Będą przechodzić okres niepowodzeń lecz krótko on potrwa, dzięki umiejętnemu opanowaniu podstępu z powodu zazdrości. Przyszłość oczekuje ich szczęśliwa, będą mieć możność prowadzić własne interesy, które przyniosą dostatek ,a wstarszych latach dostatek. Pożyce małżeńskie będzie szczęśliwe.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Mars szczęśliwy miesiąc listopad, daty dnia 7, 14, 21, 28, liczby loteryjne 8 2 8 5 6.

Organizm ich skłonny jest do przeziębienia gardła, bólów głowy, choroby cukrowej, wątrobianej i zapalenia płuc. powinni wystrzegać się kąpieli w bieżącej wodzie.

W roku panowania planety Słońca, pomimo niepowodzeń lub procesów będą mieć możność dorobić się majątku, a wrogów swoich zwyciężą i przesilą.

—oOo—

Z Kielc

(k) **INSPEKCJA SANITARNA.** Odbyła się w Kielcach pod przewodnictwem naczelnika wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego dr. Dziewulskiego i przy udziale przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych inspekcja sanitarno — porządkowo — budowlana.

Inspekcją objęte zostały dzielnice boczne miasta. Komisja wykazała szereg usterek tak natury porządkowej jak i budowlanej, przyczem winni pociągnięci zostali do odpowiedzialności karno — administracyjnej.

(k) **WOJEWODA DZIADOSZ NA LUSTRACJI.** Wojewoda kielecki dr. Dziadosz w towarzystwie naczelnika wydizału zdrowia oraz naczelnka wydziału wojskow. dokonał w dniu 4 maja br. inspekcji Komisji Poborowej na powiat kielecki, urzędującej w Kielcach w Domu WF. i PW.

Lekkoatleci CKS.

ROZPOCZYNAJĄ TRENINGI.

Czeladzki KS. postanowił ożywić dwie sekcje: lekkoatletyczną i gier ruchowych które ostatnio nie przejawiały żadnej działalności.

Reorganizację tych sekcyj powierzono p. Józefowi Piwkowi. Jutro o godz. 8 rano odbędzie się w parku tow. Saturn zbiórka i pierwszy trening zawodników sekcji lekkoatletycznej.

Wkrótce rozpoczną swe prace siatkarze, którzy wystąpili z KPW. w Sosnowcu i przeszli do CKS.

Wyścigi konne w Katowicach

Wub. wtorek w trzecim dniu sezonu wyścgów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie pomimo zimna i niepewnej pogody — publiczność licznie przybyła na tor.

Gonitwy były dobrze obsadzone — wypłaty w totalizatorze stosunkowo wysokie.

W pierwszej płaskiej 1,800 mtr. 400 zł. wygrał Fru fru st. „Iwno" pod j. Konieczným w 2,07. 2. Palier. Tot. zw. 42 zł. m. 16 i 16 zł. za 10 zł.

W drugiej z płotami — 2,400 mtr. wygrała Merci p. Dąbskiego Nerlicha pod p. Grzanką w 3,03. 2. Traglast Tot. zw. 24 zł. m. 14 i 14 za 10 zł.

Wtrzeciej płaskiej — 2,100 mtr. 8 koni wygrał faworyt Kapuś L. J. bar. Kronenberga pod chl. Palińskim w 2'31" 3. Łusia. Tot. zw. 30 zł. m. 14 — 15 i 33 zł.

W czwartej z przeszkodami 3,00 mtr. wygrała Dumka H. Herszlowicza, pod chl. Lorencem w 3,52. 2. Jog. Tot. zw. 54 zł. m. 23 i 23 zł. za 10 zł.

W piątek płąskiej 1,800 mtr. 5 koni wygrał Mariasz Br. Sulejowicza pod j. Kondraciąkiem w 2,10. Tot. zw. 19 zl. m. 12 i 13 zł.

W szóstej płaskiej 2,100 mtr. 5 koni wygrał Trzask St. Frydera pod ż. Czarnuszenką w 2,29. 2, Ama. Tot. zw. 47 zł. m. 19 i 24 zł.

Następne wyścigi w niedzielę dnia 8 maja.

Echa meczu

CYNKOWNIA — PŁOMIEŃ.

Jak pisaliśmy, na meczu Cynkownia — Płomień w Milowicach o mistrzostwo A-klasy wynikła awantura. Mecz przy stanie 3:2 dla Cynkowni (a nie Płomienia, jak omyłkowo podaliśmy poprzednio) na trzy minuty przed końcem został przerwany przez sędziego p. Masłowskiego, który został pobity przez graczy Płomienia. Pobici również zostali członkowie zarządu i gracze Cynkowni.

Sprawę tę rozpatrywać będą władze sportowe, które w stosunku do winnych powinny wyciągnąć surowe konsekwencje.

Pięściarze Śląska

W ŁODZI.

Bokserska reprezentacja Śląska walczyć będzie 8 bm. w Łodzi z reprezentacją tego okręgu w następującym składzie: Jasiński, Jarząbek, Welgrün, Cichy, Ackerman, Bański, Wrazidło i Pilat

——:o:——

HUMOR



— Przepraszam panią, czy to miejsce jest jeszcze wolne?



Nauka tańca przez radio.
— A teraz, proszę państwa, zatańczymy foxtrotta.

Mecz drużyn szkolnych

SOSNOWIEC — CHORZÓW.

W dniu 8 bm. o godz. 16-ej na stadionie WF. i PW. w Sosnowcu odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją szkolną Sosnowca i Chorzowa.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

EKSPEDIENT, ekspedientka z branży konfekcji. Dekorator, dekoratorka oraz ucznia z ukończoną szkołą handlową przyjmę od zaraz. „Poznański Magazyn Odzieży" M. Malewski, Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23.

FRYZJERKI i pomocnicy poszukuje Sztern, Sosnowiec, Targowa 10, tel. 61911

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam plac około 3 morgów z budynkami, magazynami, położony w Strzemieszycach, przy szosie głównej i torze kolejowym. Pośrednicy pożądani. Wiadomość Expres Będzin.

KRAKÓW. Piękna willa pięciopokojowa — 16.000. Kamienica jednopiętrowa nowowybudowana — pełnokomfortowa— dochodowa — 30,000 (Szpena). Kamienica dwupiętrowa — duży ogród 45.000 (Czarnowiejska). Kamienica trzechpiętrowa— 58,000 (Kopernika). Kamienica czteropiętrowa 78,000. Dochód 9.000. Najkorzystniejsze kupna w Krakowie! Biuro „Informator" Kraków, Pijarska 19.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca taoio „WIKTORIA" Dąbrowa. Biuro ul. Narutowicza 35, pracownia, ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 17. Skrz. poczt. 93. Telefon 63-436.

MEBLE

na raty gotowe i zamówienia

otomany

nowoczesne tapczany, saloniki i garnitury klubowe, fotele, kozetki, materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie J. TOMCZYK. Sosowiec, ul 1-go Maja 14. Tel. 63-105 Firma egzystuje od 1910 roku.

POMNIKI

Grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury A. H. Focntman Dąbrowa Górn., Kr Jadwigi 46 tel. 63-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

Swiece

do Komunii świętej i kościelne u Piotra Kołtona, Sosnowiec. Hale Rozwoju.

DOM do sprzedania w Dandówce, ul. Szosowa 15. Wiadomość na miejscu.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM zaginiony dowód osobisty na nazwisko Nowaka Teodora wydany przez Magistrat m. Dąbrowy Górniczej.

ZAGUBIONY kwit lombardowy Banku Udziałowego Nr. 6779 unieważniam. Górecki Kazimierz.

PEGICH WŁADYSŁAW JAN zgubił kartę wojskową, vydaną przez PKU. Będzin.

RÓŻNE

PRZETARG. Zarząd Miejski w Sosnowcu niniejszym ogłasza przetarg na budowę ulic: 1) Robotniczej bocznej, 2) Dolnej, 3) Ulicy w rynku w Modrzejowie.— Termin składania ofert do dnia 18 maja 1938 r. Podkładki przetargowe wydaje Wydział Budownictwa, pokój Nr. 47 w godzinach urzędowych. Sosnowiec, dnia 6 maja 1938 r.

ALEKSANDROWI SWOBODZIE skradziono portfel zawierający: dowód rejestracyjny wozu A Nr. 85927 wraz z kartą opłat drogowych, zezwolenie na przewoz towarów i książkę wojskową wozu, oraz prawo jazdy wyd. przez woj. kieleckie i książkę wojskową wyd. P. K. U. Kraków. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem do administrasji lub Tatrzańska 2 w Sosnowcu.

ZA długi mej żony Janiny z Buraczewskich, prowadzącej własne przedsiębiorstwo w Będzinie nie odpowiadam. Władysław Iciaszek — Pszczyna.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.